

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczyk (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **B. K.**

skazanego z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 listopada 2024 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2024 r., sygn. akt II KK 221/24, którym oddalono jako oczywiście bezzasadną kasację obrońcy skazanego od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 9 stycznia 2024 r., sygn. akt VI Ka 883/22 zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie z dnia 8 marca 2022 r., sygn. akt III K 309/19

na podstawie art. 544 § 3 k.p.k., art. 639 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

1. oddalić wniosek;

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego.

Jacek Błaszczyk Tomasz Artymiuk Paweł Wiliński

UZASADNIENIE

B. K. został oskarżony o to, że: w dniu 25.10.2018 r. w W. przy ul. B. posiadał wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca

2005 r. znaczną ilość środków odurzających i substancji psychotropowych oraz innych zabronionych przez ustawę z grupy I-N i IV-N i I-P w postaci: ziela konopi innych niż włókniste w ilości 849,68g, żywice konopi (haszysz) w ilości 719,59 g, amfetaminę w ilości 488,75 g, 59 sztuk tabletek z substancją MDMA o łącznej masie 20,55 g oraz substancję krystaliczną zawierającą 4-CEC o wadze 291,78 g i czynił przygotowania do wprowadzenia ww. środków do obrotu przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 57 ust. 2 cyt. ustawy w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie wyrokiem z dnia 8 marca 2022 r., sygn. akt III K 309/19:

I. uznał oskarżonego B. K. za winnego tego, że w dniu 25.10.2018 r. w W. przy ul. B. posiadał wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. znaczną ilość środków odurzających i substancji psychotropowych oraz innych zabronionych przez ustawę z grupy I-N i IV-N i I-P w postaci: ziela konopi innych niż włókniste w ilości 849,68g, żywice konopi (haszysz) w ilości 719,59 g, amfetaminę w ilości 488,75 g, 59 sztuk tabletek z substancją MDMA o łącznej masie 20,55 g oraz substancję krystaliczną zawierającą 4-CEC o wadze 291,78 g przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. popełnienia czynu z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach od 25.10.2018 r. godz. 8.30 do dnia 8 marca 2022 r.;

III. orzekł przepadek dowodów rzeczowych, zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych nr 1/1114/19/N poz.1-14 przez zniszczenie;

IV. rozstrzygnął o zwrocie oskarżonemu dowodów rzeczowych, zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych nr [...] poz. 15-21;

V. orzekł nadto o kosztach sądowych i opłatach.

Wyrok Sądu Rejonowego w całości zaskarżył apelacją prokurator i zarzucił „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść poprzez niesłuszne uznanie, że oskarżony B. K. nie czynił przygotowania do wprowadzenia do obrotu posiadanych środków odurzających i substancji psychotropowych, a zatem jego zachowanie nie wyczerpało znamion zarzucanego mu czynu z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, podczas gdy właściwa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do odmiennych wniosków.” Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Apelację w sprawie wniósł także obrońca oskarżonego. Zaskarżając wyrok w całości, obrońca, na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

„1. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku oskarżonego i jego obrońcy o przesłuchanie świadka M. R. i uznanie, że okoliczności, które miały być udowodnione nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, mimo że zeznanie tego świadka miało istotne znaczenie dla ustalenia prawidłowego stanu faktycznego, a przede wszystkim ustalenia właściciela ujawnionych w toku przeszukania w domu oskarżonego środków odurzających i tym samym zweryfikowania wersji podawanej przez świadków M. S. i P. U. jak i samego oskarżonego;

II. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku oskarżonego i jego obrońcy o przesłuchanie funkcjonariuszy policji P. C. , M. P. i T. S. i uznanie, że okoliczności, które miały być udowodnione nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, mimo że ww. osoby uczestniczyły w czynnościach przeszukania miejsca zamieszkania oskarżonego, co pozwoliłoby na ustalenie, czy

faktycznie oskarżony współpracował z policją i sam wskazał miejsce swojego zamieszkania i przechowywania środków odurzających i nie utrudniał przeprowadzanych czynności, co ma znaczenie w zakresie oceny postawy oskarżonego, weryfikacji jego wyjaśnień, a także wymiaru wymierzonej kary;

III. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego w postaci zeznań świadka P. M. złożonych przez niego na etapie postępowania przygotowawczego, polegające na uznaniu ich za wiarygodne w zakresie okoliczności ujawnienia środków odurzających, podczas gdy funkcjonariusze nie musieli przeprowadzać czynności przeszukania pomieszczenia mieszkalnego należącego do oskarżonego, gdyż oskarżony sam wskazał nie tylko swoje miejsce zamieszkania, ale także miejsce w którym znajdowała się torba z narkotykami;

IV. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego w postaci zeznań świadka P. U. , złożonych na etapie postępowania sądowego, polegające na niezasadnym uznaniu, że istnieją wątpliwości co do prawdomówności świadka w zakresie w jakim twierdziła, że P. S. chciał płacić oskarżonemu, żeby ten <<nic nie mówił>>, podczas gdy zeznania świadka M. S. potwierdzają, że P. S. prosił o numer telefonu do P. U. w celu nawiązania z nią kontaktu;

V. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań i wiedzy doświadczenia życiowego w postaci wyjaśnień oskarżonego i uznanie ich za niewiarygodne w zakresie wskazania przez niego P.S. jako właściciela środków odurzających oraz jego roli jako pomocnika przy przechowywaniu zakazanych substancji, podczas gdy oskarżony od początku trwania postępowania składał konsekwentne wyjaśnienia, wskazywał osobę, która przekazała mu narkotyki do przechowania, a nadto składał wnioski dowodowe, które miały potwierdzić przedstawioną przez niego wersję, które przez Sąd zostały oddalone,” a w konsekwencji powyższych uchybień, zarzucił „błąd w ustaleniach faktycznych

przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na przyjęciu, że w dniu 25 września 2018 r., B. K. w W., przy ul. B. posiadał wbrew przepisom ustawy znaczną ilość środków odurzających i substancji psychotropowych oraz innych zabronionych przez ustawę z grupy I-N i IV-N i I-P, w sytuacji gdy oskarżony tylko i wyłącznie ułatwił posiadanie środków odurzających P. S. poprzez udostępniając mu miejsca do ich przechowywania w zamian za ich używanie, co skutkowało, określeniem błędnej jego roli w inkryminowanym zdarzeniu i błędnie przyjętą kwalifikację prawną czynu”.

Obrońca wniósł o przeprowadzenie i dopuszczenie dowodu z postaci zeznań imiennie wymienionych świadków, przedstawiając okoliczności ich powołania, a na zakończenie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez „uznanie oskarżonego B. K. za winnego tego, że w dniu 25 października 2018 r. udostępnił ustalonej osobie pomieszczenie mieszkalne w W. przy ul. B, w celu ułatwienia jej dokonania przestępstwa posiadania znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz innych zabronionych przez ustawę z grupy I-N i IV-N i I-P w postaci: ziela konopi innych niż włókniste w ilości 849,68g, żywice konopi (haszysz) w ilości 719,59 g, amfetaminę w ilości 488,75 g, 59 sztuk tabletek z substancją MDMA o łącznej masie 20,55 g oraz substancję krystaliczną zawierającą 4-CEC o wadze 291,78 g, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne tj. czynu z 18 § 3 k.k. w zw. z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 19 § 1 k.k.” i wymierzenie mu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Niezależnie od powyższych zarzutów na podstawie art. 427 § 1 i 2. k.p.k., art. 438 pkt 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił również rażącą surowość orzeczonej kary 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, która nie uwzględnia występujących w sprawie okoliczności łagodzących takich jak m.in. właściwości i warunki osobiste sprawcy, zachowanie i postawa oskarżonego po popełnieniu czynów m.in. przyznanie się do posiadania środków odurzających, wyrażenie skruchy, złożenie wyjaśnień wiarygodnych, spójnych, korelujących z pozostałym materiałem

dowodowym, a nadto nienadanie dostatecznego znaczenia wydanej opinii sądowo-psychiatrycznej z której jasno wynika, że oskarżony jest osobą uzależnioną od alkoholu i substancji psychoaktywnych i tym samym był podatny na relacje z P. S. , a także tego, że środowiskowe i rodzinne warunki osobiste w jakich dorastał oskarżony, miały wpływ na kształtowanie jego osobowości, jak również tego, że oskarżony ma krytyczny stosunek do popełnionych przestępstw oraz dotychczasowego stylu życia, co winno prowadzić do orzeczenia kary w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację wniósł także oskarżony, który podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych oraz wniósł o przesłuchanie świadków P. M. , P. C. , M. P. , T. P. oraz M. R. wskazując na okoliczności ich powołania. Oskarżony wniósł o złagodzenie wymierzonej mu kary.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 9 stycznia 2024 r., sygn. akt VI Ka 883/22, zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że w punkcie 1 w miejsce art. 64 § 2 k.k. przyjął art. 64 § 1 k.k., uchylił pkt 2, w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację wniósł obrońca, który zaskarżając wyrok w całości zarzucił obrazę prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

„1) art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. przejawiającą się w sprzeczności w treści wyroku, uniemożliwiającą jego wykonanie, a mianowicie brak dostrzeżenia, że dokonano w orzeczeniu I instancji po jego podpisaniu przekreślenia, a następnie dopisano na oryginale wyroku innej jednostki redakcyjnej, co wpłynęło na zmianę kwalifikacji prawnej,

2) art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. poprzez brak rzetelnego rozważenia przez Sąd odwoławczy zarzutu apelacyjnego, naruszenia przez Sąd I instancji art. 167 k.p.k. i 170 § 1 pkt 2 k.p.k., co skutkowało przeniknięciem uchybień do wyroku II instancji polegających na oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania funkcjonariuszy uczestniczących w zdarzeniu oraz świadków zgłoszonych przez oskarżonego, co uniemożliwiło

weryfikację prawidłowości pozostałego materiału dowodowego jak również samej wersji wydarzeń przedstawianej przez oskarżonego;

3) art. 433 § 2 k.p.k. oraz 457 § 3 k.p.k. polegającą na niedostrzeżeniu przez Sąd Odwoławczy uchybień wyroku Sądu I instancji i wydaniu orzeczenia obarczonego uchybieniami wynikającymi z dokonania przez Sąd I instancji błędnych ustaleń stanu faktycznego sprzecznego z dowodami zgromadzonymi w sprawie i niepełnego, dokonanego z naruszeniem zasady *in dubio pro reo*, jak również nie zostały te ustalenia oparte na całokształcie dowodów, a jedynie przy uwzględnieniu tych niekorzystnych dla Skazanego w szczególności nie uwzględnieniu faktu, że właścicielem środków odurzających była inna osoba niż oskarżony;

4) art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozpoznanie zarzutów apelacji w zakresie dotyczącym ustalenia istnienia u Skazanego zamiaru popełnienia czynu zabronionego z art. 62 § 2 u.o.p.n. stanowiącego część stanu faktycznego, w sytuacji gdy w sprawie oskarżony wyłącznie ułatwił posiadanie środków odurzających P. S. , co skutkowało błędnym określeniu roli Oskarżonego w inkryminowanym zdarzeniu oraz błędnym przyjęciu kwalifikacji prawnej.”

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie w całości oraz wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Odpowiadając pisemnie na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Postanowieniem z dnia 17 lipca 2024 r., II KK 221/24, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną.

W dniu 18 września 2024 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego o wznowienie postępowania zakończonych postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2024 r., II KK 221/24, którym oddalono jako oczywiście bezzasadną kasację obrońcy skazanego od wyroku Sądu Okręgowego

Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 9 stycznia 2024 r., sygn. akt VI Ka 883/22 zmieniającym wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie z dnia 8 marca 2022 r., sygn. akt III K 309/19. We wniosku obrońca powołując się na treść art. 540 § 1 i § 2 pkt a i b k.p.k. w zw. z art. 542 § 1 k.p.k. wskazał, że w sprawie ujawniły się nowe, istotne okoliczności mających znaczenie na tle przedmiotowej sprawy w postaci wszczęcia przez Biuro Spraw Wewnętrznych Policji postępowania dyscyplinarnego wobec funkcjonariuszy Policji biorących udział w zatrzymaniu i przeszukaniu osoby B. K. oraz jego lokalu mieszkalnego, co determinuje stanowisko skazanego, który w trakcie postępowania przed Sądem I oraz II instancji systematycznie wskazywał na nieprawidłowe zachowanie funkcjonariuszy Policji w trakcie i po wykonaniu powyżej opisanych czynności, które to okoliczności miały wpływ na wymiar kary orzeczonej wyrokiem wobec skazanego, jak również z uwagi na fakt, iż uprzednio wydane postanowienie o oddaleniu na posiedzeniu niejawnym kasacji jako oczywiście bezzasadnej zostało orzeczone przed zapoznaniem się przez Sąd Najwyższy z pismem obrony skazanego z dnia 12 lipca 2024 roku, w treści którego wskazano szeroko uzasadnione wątpliwości co do sposobu procedowania przez Sądy I oraz II instancji, jak również Sąd Najwyższy nie odniósł się do wszystkich zarzutów kasacyjnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek obrońcy skazanego o wznowienie postępowania nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., który ustanawia podstawy do wznowienia postępowania karnego, postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznawia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze.

Przepis ten wymaga, aby strona wykazała, że miało miejsce ujawnienie się po wydaniu orzeczenia nowych faktów lub dowodów (propter nova), które wskazują na zaistnienie okoliczności nieznanych przedtem zarówno sądowi, jak również stronie (noviter reperta). Ciężar wykazania tej okoliczności spoczywa na

wnioskodawcy. Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że to skazany, w razie powoływania się na podstawę *de novis*, obarczony jest ciężarem uprawdopodobnienia zasadności wniosku o wznowienie postępowania, skoro wcześniej prawomocnym wyrokiem skazującym obalone zostało domniemanie niewinności. Nie wystarczy zatem samo powoływanie się przez autora wniosku na nowy fakt czy dowód, ale powinien on przedstawić co najmniej tzw. dowód swobodny świadczący o błędności skazania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 kwietnia 2007 r., II KO 60/06, OSNwSK 2007, poz. 875 oraz z dnia 15 kwietnia 2008 r., II KO 84/07).

Podkreślenia wymaga, że samo ujawnienie „nowych faktów lub dowodów” nie jest wystarczające. Konieczne jest, aby te nowe fakty lub dowody w sposób wiarygodny podważały prawdziwość dokonanych ustaleń faktycznych, a więc, zachodzić musi wysokie prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzedniego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 2015 r., V KO 65/15 oraz z dnia 24 maja 2016 r., V KO 29/16). W przepisie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., jak się przyjmuje zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie, chodzi tylko o takie nowe fakty lub dowody, które wskazują na zaistnienie określonej pomyłki sądowej. Nowe fakty lub dowody powinny więc wskazywać na wysokie prawdopodobieństwo uniewinnienia skazanego po wznowieniu postępowania albo skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą, albo wymierzenia łagodniejszej kary z uwagi na nieuwzględnienie poprzednio przyjętych okoliczności zobowiązujących do jej nadzwyczajnego złagodzenia, albo pominięcia jako błędnie przyjętych okoliczności wpływających na nadzwyczajne obostrzenie kary. Sam fakt zgłoszenia nowego dowodu nie obliguje sądu do wznowienia postępowania, skoro każdy prawomocny wyrok sądu korzysta z domniemania prawidłowości zawartych w nim rozstrzygnięć, dopóki wnioskodawca nie wykaże, że wyrok taki jest obarczony konkretnymi błędami w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych lub wadami prawnymi.

Przechodząc do realiów podlegającej rozpoznaniu sprawy, w pierwszej kolejności należy zauważyć, że autor wniosku o wznowienie powołując się na nowe dowody przedstawia w sposób bardzo ogólnikowy przebieg

dotychczasowego postępowania i domaga się jego wznowienia bowiem B. K. wraz z obrońcą wykazał się aktywną postawą przedstawiając uzasadnione wnioski dowodowe i współpracując z organami ścigania, a także ujawniając przedmiot przestępstwa w postaci środków odurzających.

Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że procedujące w tej sprawie sądy, w sposób szczegółowy odniosły się do roli jaką odegrał skazany B. K. w popełnieniu zarzucanego mu przestępstwa. Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 lipca 2024 r., którym oddalono kasację obrońcy skazanego, Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji w przedmiocie oddalenia wniosku o przesłuchanie funkcjonariuszy Policji biorących udział w zdarzeniu - uznając, że okoliczności które miały być udowodnione nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Celem jednak wyjaśnienia okoliczności zgłaszanych przez obrońcę Sąd odwoławczy przesłuchał funkcjonariusza Policji P. M. (k - 539-541/tom III). Pozostałe wnioski oddalił uznając, że nie ma znaczenia dla odpowiedzialności karnej z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii to, kto był właścicielem narkotyków ujawnionych podczas przeszukania mieszkania w dniu 25 października 2018 r., zaś pozostałe okoliczności zostały udowodnione zgodnie z wyjaśnieniami skazanego, w tym z treścią protokołu przeszukania mieszkania, w którym zaznaczono, że skazany dobrowolnie wydał narkotyki (k – 21v/tom I), co również potwierdził przesłuchany na rozprawie odwoławczej świadek P. M. . Nadto słusznie podkreślono, że skarżący traci z pola widzenia całość materiału dowodowego, nadając nadmierne znaczenie oddaleniu wniosku dowodowego w postaci zeznań świadków M. R. , P. C. , M. P. i T. S. .

Nie można także podzielić argumentacji wnioskującego, że Sąd Najwyższy rozpoznając kasację nie odniósł się do wszystkich zarzutów kasacyjnych. Fakt, że obrona wniosła „pismo uzupełniające” po wydaniu orzeczenia w sprawie, nie przesądza, że zarzuty zostały pominięte. Sąd Najwyższy miał obowiązek rozpoznać zarzuty kasacyjne wskazane w skardze kasacyjnej i z tego obowiązku w pełni się wywiązał. Strony mogą oczywiście składać dodatkowe pisma procesowe, niemniej nie mogą ich traktować jako uzupełnienia bądź rozwnięcia kasacji, czy też - jak sugeruje obrona - możliwości wskazania kolejnych zarzutów kasacyjnych.

Podkreślić należy, że w sprawie o wznowienie postępowania nie dokonuje

się na nowo oceny zebranych w toku procesu dowodów i poprawności przyjętych w oparciu o nie ustaleń faktycznych będących podstawą prawomocnego wyroku. Przedmiotem postępowania o wznowienie nie może być też badanie prawidłowości oceny materiału dowodowego w prawomocnie zakończonym postępowaniu sądowym. W żadnym razie nie chodzi tu o poszerzanie postępowania dowodowego do takich granic, aby można było mówić o prowadzeniu postępowania dowodowego co do istoty sprawy, a więc w zakresie charakterystycznym dla rozprawy głównej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 21 kwietnia 2016 r., V KO 22/16; 23 lutego 2012 r., III KO 97/11, OSNKW 2012, nr 9, poz. 91; 19 marca 2008 r., IV KO 126/07, OSNwSK 2008, poz. 690; 24 listopada 1994 r., III KO 67/94 oraz 24 listopada 2004 r., IV KO 46/04, OSNwSK 2004, poz. 2202). Dlatego też Sąd Najwyższy nie mógł badać oceny zasadności orzeczenia Sądu meriti, tak jak to się czyni w ramach kontroli instancyjnej. W toku postępowania wznowieniowego Sąd był uprawniony zbadać tylko to, czy ujawniły się nowe fakty lub dowody, wykazujące znaczne prawdopodobieństwo błędności wyroku skazującego. Badanie to zaś musiało być ograniczone do analizy tego, czy fakty i dowody wskazane we wniosku o wznowienie postępowania mogą doprowadzić do wydania odmiennego rozstrzygnięcia. W konsekwencji, Sąd Najwyższy ograniczył się do zbadania stopnia prawdopodobieństwa tego, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od poprzedniego – w postaci uniewinnienia skazanego lub skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą niż to, za które go wcześniej skazano. Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że takie prawdopodobieństwo nie zaistniało.

Przywołana we wniosku podstawa wznowieniowa określona w art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k. - w realiach tej sprawy także nie została wykazana. Wymieniony przepis wymaga, aby po prawomocnym skazaniu ujawniły się nowe fakty lub dowody świadczące o tym, że oskarżonego skazano za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary. Tymczasem, w tej sprawie dowody wskazane przez autora wniosku nie spełniają ani kryterium nowości ani nie wskazują, że B. K. został skazany na karę surowszą niż przewidziana w sankcji

przepisu określającego podstawę odpowiedzialności karnej skazanego. Sam fakt, że skazany złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez funkcjonariuszy nie stanowi także podstawy do wznowienia postępowania.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności Sąd Najwyższy stwierdził, że nie istnieją podstawy do wznowienia zakońzonego prawomocnie postępowania i wniosek oddalił.

Rozstrzygnięto także o kosztach sądowych postępowania w przedmiocie wznowienia postępowania.

[J.J.

[ał]]

Jacek Błaszczyk Tomasz Artymiuk Paweł Wiliński